

## **Grób Wolfa Miessinga na cmentarzu Wostriakowskim.**

05.09.2014 *Portal Inne Miasto*

Prawdopodobnie, niełatwo byłoby odszukać w historii Związku Sowieckiego bardziej znaną i mistyczną osobowość niż Wolf Gierszykiewicz, znany bardziej pod nazwiskiem Messing. O niezwykłych faktach z jego życia, spotkaniach z ważnymi ludźmi XX wieku, napisano nie mało i nakręcono znaczną ilość filmów. Tym, którzy rzeczywiście interesują się jego osobą, polecam pamiętniki W. Messinga – „O samym sobie”, wydane w 1965 roku i książkę B. Sokołowa – „Wolf Messing”, wydaną w roku 2010.

W skrócie, oficjalna historia jednego z Największych Proroków minionego wieku (jak wzniośle nazywają go liczni historiografowie) wygląda tak:

Urodził się 10 września 1899 roku, w wielodzietnej rodzinie biednego żydowskiego chłopca, nie daleko Warszawy. W wieku jedenastu lat uciekł z domu, do Berlina. Głódował i żebrał do czasu, aż los zetknął go ze znanym niemieckim psychiatrą Henrykiem Ablem i jego przyjacielem Johannem Szulcem. Ci, odkryli w wygłodzonym dziecku zadziwiający dar i od tego czasu życie Wolfa potoczyło się niezwykłym torem. Jak wspomina sam Messing: „Razem ze swoim przyjacielem, profesorem-psychiatrą Szmidtem, Abel przeprowadzał ze mną szereg doświadczeń w zakresie przekazywania sugestii. Żona Szmidta wydawała mi polecenia przy pomocy myśli, a ja je wykonywałem. Ta dama, nawet nie pamiętam jej imienia, była moim pierwszym „induktorem”. Będąc świadomy posiadania tej zadziwiającej mocy, Messing wkrótce znalazł jej odpowiednie zastosowanie, stając się artystą - wykonywał w wędrownych cyrkach i iluzjonach numery „estradowej telepatii”.

Europie groziła druga wojna światowa i jedna z najbardziej znanych legend głosi, że na jednym z pokazów, Wolf Messing wygłosił swoją najśłynniejszą przepowiednię związaną z porażką hitlerowskich Niemiec, jeśli zdecydują na atakowanie ZSSR. Kiedy dotarło to do Hitlera, zażądał od swoich służb specjalnych, ujęcia „narwanego” artysty, obiecując nagrodę w wysokości 200 tysięcy marek. W książce W. Suworowa – „Wybór”, został barwnie opisany epizod, jak uwięziony przez Gestapo Messing, przy pomocy hipnozy, bez wysiłku, wyszedł z więzienia. Czy było tak naprawdę, czy jest to tylko wymysł, z powodu szeregu domysłów i legend, praktycznie nie jest możliwe do ustalenia. Istnieje wersja, że Hitler i Messing spotykali się, ale nie potrafili dojść do porozumienia. W tym czasie odbyło się kilka niezwykłych spotkań - dokładnie wiadomo, że Messing spotykał się z Albertem Einsteinem i Zygmuntem Freudem.

Tuż przed wybuchem wojny, nielegalnie przedostaje się przez granicę Związku Sowieckiego, gdzie przeżył resztę życia. Osobistość takiego formatu, nie mogła ująć uwadze radzieckich specsłużb i po pewnym czasie doszło do spotkania ze Stalinem. Wokół tego epizodu, istnieje ogromna ilość legend i domysłów. O czym właściwie rozmawiali, pozostało tajemnicą, chociaż Wolf Messing, niedługo potem, legalizował się i zaczął występować z koncertami po terenie całego Związku Sowieckiego, demonstrując zadziwiające możliwości swojego daru telepatii i hipnozy. Jego występy niezmiennie gromadziły tłumy i dostać bilety na jego koncert było niezwykle trudno. W kraju, gdzie istniał zakaz prezentowania wszelkich religijnych i mistycznych zdarzeń, dosłownie chłoniono wszystko, co demonstrował wielki Messing. Aby nie było problemów z władzą, przed występami odczytywano apel, w którym „wyjaśniano” mistycyzm przedstawienia, powołując się na naukowe badania problemu, prowadzone przez fizjologów Siechenowa i Pawłowa.

Wolf zmarł 8 listopada 1974, w wyniku komplikacji pooperacyjnych. Został pochowany na cmentarzu Wostriakowskim i długo jego grób pozostawał bezimienny. Władze zabroniły ustawienia nagrobka i dopiero w 1990 roku, jego stara przyjaciółka i fanka, mieszkająca w

Ameryce, z własnych funduszy, ustawiła wysoki, o połowę wyższy od wzrostu człowieka, granitowy kamień nagrobny.

Najciekawsze w tym jest to, że od tego momentu, kwatera nr 38 stała się obiektem pielgrzymek dla ogromnej rzeszy mistyków, czarowników i pozostałego, ezoterycznego ludu. Przy grobie, niektórzy proszą o bogactwa, inni o pozyskanie super zdolności albo o pomyślne przeprowadzenie swoich zawiłych rytuałów. Nie wiadomo, jakby się do obecności takich ludzi na swoim grobie odniósłby się sam Messing, ale myślę, że zalecałby ostrożność, gdy podchodząc do miejsca jego wiecznego spoczynku, zobaczylibyście, że znajduje się już tam jakaś kolejna, ciemna osobowość.

**Adres cmentarza:** Moskwa ul. Jeziorna 47, cmentarz Wostriakowski, kwatera nr 38.

*Przekład: Tadeusz Rubnikowicz*